Nr. 108. Wtorek, 15 Maja 1923 Rok 113.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. | Cena pojedynczego egzemplarza 600 Mp. | Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73) | Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 173)

Ku morzu.

Lwów, 14. maja.

Na czoło współczesnych dążeń Polski wysuwa się raz poraz zagadnienie dostępu do morza i związana z tem sprawa Gdańska. Nie jest dziełem przypadku ani wyrazem aktualnej konjunktury politycznej, że w czasie ostatnim problem gdański zarysował się jeszcze silniej, niż dotychczas. Niedawno temu poświęcił Gdańskowi znamiene uwagi Prezydent Rzeczypospolitej, które przyjęły się w lot w całem społeczeństwie polskiem jako hasło, jako program, którym Polska rozpoczyna nowy okres walki o trwały dostęp do morza, o posiadanie bramy ku szerokiemu światu.

Wystarczy spojrzeć na mapę Polski i wąski skrawek przyznanego nam morskiego wybrzeża, wystarczy rzucić okiem na ujście Wisły, zatkane korkiem opornego Gdańska, by zdać sobie sprawę z tego, że dotychczasowy stan rzeczy jest nie do zniesienia. Sama przyroda naszego geograficznego położenia, bieg głównej naszej arterji rzecznej, Wisły i wszystkie z tem związane względy gospodarcze, wskazują nam kierunek naszej morskiej polityki.

Dlatego też sprawa Gdańska z chwilą uporania się Polski z kwestją granic wschodnich, oraz w miarę potęgowania się państwowej żywotności Polski musiała naturalnym biegiem rzeczy wysunąć się jako najbliższy cel, domagający się załatwienia zgodnego z położeniem geograficznem i gospodarczym interesem Rzeczypospolitej. Jeśli więc od szeregu dnia łamy prasy polskiej otwarły się na oścież dla omówienia sprawy polskiego wybrzeża i głównego na niem punktu, Gdańska, to nie jest wynikiem jakiejś ukartowanej a chwilowej jeno akcji, lecz objawem, który odtąd stale będzie się powtarzał, aż program morski Państwa doczeka się pełnej realizacji.

Metoda realizacji tego programu, musi być oczywiście pozostawiona decydującym czynnikom Państwa, te bowiem tylko mają w ręku wszystkie nici wiążące sprawę Gdańska z całokształtem naszych zagadnień politycznych.

Jedno wszakże jest już jasne: W stosunku do współczesnych kierowników polityki gdańskiej musimy i powinniśmy zaniechać dotychczasowej rezerwy dyplomatycznej i wysunąć w walce o słuszne prawa nasze argumenty, przemawiające silniej, do prowadzonych na pasku niemieckim senatorów gdańskich. Ostatni prowokacyjny występ władz gdańskich, wyrażający się w brutalnem zajęciu gmachu, przeznaczonego na polską akademię handlową w Gdańsku, występ podjęty w chwili wznowionych rokowań polsko-gdańskich., jest ponownym dowodem na to, jak silne jeszcze w Gdańsku są wpływy pruskie i jak skuteczne podszepty Berlina. Słusznie też zrobiono z polskiej strony, że na tę ostatnią prowokację odpowiedziano zerwaniem rokowań. Niewątpliwie, nie był to tylko uczuciowy odruch, lecz początkowy akt nowej konsekwentnej akcji, którą Państwo nasze rozpoczyna dla poskromienia buty ha katystycznie nastrojonych Gdańszczan.

Walka zapowiada się uporna i zacięta. Dla wygrania jej ma Polska w zapasie szereg środków, po które kolejno sięgnie aż cel ostateczny uwieńczy wygraną. Stosunek sił zewnętrznych, które dotychczas wchodziły w grę w sprawie Gdańska, — znacznie w ostatnich czasach przesunął się na naszą korzyść. Okoliczność tę niewątpliwie wyzyskają nasze czynniki miarodajne.

O ile zaś o współudział społeczeństwa w tej walce chodzi, to trzeba, by instyktowny, a wzmagający się pęd ku morzu nadal utrzymać żywym i działawczym i wspierać nim ofiarnie kierownicze władze Rzeczypospolitej.

R.

Zdemaskowanie konspiracji komunistycznej w Polsce.

Aresztowanie 50 delegatów komunistycznych z całej Polski. — Zajęcie stosów kompromitujących dokumentów. — Śledztwo zatacza szerokie kręgi.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (M.) **Władze bezpieczeństwa w Warszawie otrzymały poufną wiadomość, że w lokalu związku zawodowego żydowskiego służby domowej ma się odbyć narada krajowa komunistycznych organizacji młodzieży robotniczej z udziałem przedstawicieli partji komunistycznej w Polsce. Zarządzono szczegółową obserwacje budynku, w którym miała się odbyć narada i w czasie toczącej się konferencji wkroczyli ajenci defenzywy. W lokalu zastano 50 osób rekrutujących się przeważnie z młodzieży. Dokonana na miejscu rewizja ujawniła dokumenty, notatniki, tajne rozkazy, kwestjonarjusze, korespondencję polską, rosyjską, żydowską i szyfrowaną, materiał jak się okazuje niesłychanie obciążający. W rękach policji znajdują się spisy działaczy komunistycznych z całego kraju, tudzież lista osób odgrywających rolę łączników między sowjetami a jaczejkami na ziemiach Polski. Wśród aresztowanych znajdują się delegaci organizacji komunistycznych ze Lwowa, Krakowa, Białegostoku, Wilna, Łomży, Siedlec, Lublina i innych miast Rzeczypospolitej. Senzację wzbudziło aresztowanie komunistów znanych z procesu Teoplitza, którzy dziwnem zrządzeniem losu zostali przez sąd uznani za niewinnych. Rewizja i aresztowania trwały całą noc. Sprawa przybiera coraz szersze kręgi. Wychodzą na jaw szczegóły niesłychanie obciążające winnych zorganizowania i popierania ruchu komunistycznego w Polsce.**

Z obozu ruskiego.

Zwrot na prawo. — Rozbicie bloku mniejszości narodowych. — Masowe zgłaszanie się do rejestracji. — Możliwość rozbicia się partji trudowej. — Dalsze tumanienie Amerykanów.

Lwów, 14. maja.

(W.) Ze wszystkich stron Małopolski wschodniej nadchodzą wiadomości, że **polityka partji ukraińskiej skłania się na prawo.** Z głosów prasy, z poufnych wynurzeń wybitnych polityków dowiadujemy się, że **uzurpatorski rząd na emigracji, stracił w kraju wszelkie znaczenie** i przestał de facto istnieć, a **troską obecnych kierownictw politycznych jest tylko obmyślenie taktyki do dalszego działania politycznego** i wytargowanie u rządu polskiego jak najdalszych koncesji politycznych.

Ugodowy nastrój partii ukraińskich spowodowany został także **faktycznem rozbiciem się bloku mniejszości narodowych przez prawdopodobne wystąpienie z niego posłów żydowskich z Małopolski wschodniej i nieporozumienia w ukraińskim klubie sejmowym.**

Najlepszym dowodem pogodzenia się z obecną sytuacją jest **masowe zgłaszanie się Ukraińców, i to ze sfer inteligencji, do rejestracji wojskowej.** Zapytywani dla czego dopiero obecnie zgłaszają się, odpowiadają otwarcie, że z chwilą definitywnego ustalenia granic Polski uważają się dopiero teraz jej obywatelami i wykonują lojalnie powinność swoją.

Najpotężniejsza do teraz **partja trudowa przechodzi ciężkie przesilenie,** które bardzo możliwie skończy się, **jeżeli nie całkowitem jej rozbiciem,** to **bardzo dotkliwem uszczupleniem.** Z jednej strony zarzucają jej główną winę niepowodzeń **politycznych,** z drugiej zaś, tajne konszachty ugodowe. Szarpią ją ukraińskie organizacje mieszczańskie, dołki pod nią kopie partja chrześcijańsko-społeczna, mająca za sobą część duchowieństwa i garstkę inteligencji świeckiej.

Jest bardzo możliwą rzeczą, że z **obu tych odłamów powstanie** na gruzach partji trudowej, której działalność będzie miała w historji ukraińskiej żałobną kartę, **nowa partja ukraińska chrześcijańsko-narodowa, na której wodza upatrzony jest p. Decykiewicz, b. wiceprezydent Namiestnictwa, a obecnie delegat Wydziału Samorządowego.**

Zwołany na dzień 21. b. m. Zjazd narodowy wywołać może wielkie zmiany w ugrupowaniu się stronnictw ukraińskich, a w każdym razie będzie mieć doniosłe znaczenie dla ich dalszej polityki.

Emisarjusze petruszewiczowscy wysłani do Ameryki dokładają wszelkich starań, ażeby od emigrantów ruskich wyłudzać jeszcze, ponętne dziś dolary na utrzymanie bankrutów politycznych.

Dnia 12. kwietnia b. r. odbył się — jak donosi „Diło“ **w Filadelfji Pa zjazd mężów zaufania i Komitetu wykonawczego, na którym nastąpiło zjednoczenie organizacji ukraińskich w Ameryce.**

Dyskutowano tam **także** nad sprawą ustalenia granic wschodnich Polski, a głównie nad pomocą finansową dla „starego kraju“. Uchwalone rezolucje mają być wysłane wszystkim rządom podpisanym na akcie z 15. marca br

Echa strzałów lozańskich.

Pogrzeb Worowskiego. — Stan zdrowia rannych poprawia się Polemika między Arendem a władzami szwajcarskiemi. — Wynik śledztwa. — Echo zamachu w prasie włoskiej. — Kondolencje dla wdowy. — Protesty organizacji socjalistycznych i komunistycznych w Bawarji i Niemczech. — Demonstracje w Moskwie. — Żałobne posiedzenie sowietu moskiewskiego. — Enuncjacje Cziczerina.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej“.)

Lozanna, dnia 13. maja.

Z Lozanny donoszą: **Pogrzeb Worowskiego odbędzie się w poniedziałek.** Na pogrzeb przybyła żona zmarłego.

Związkom **syndykalistów i komunistów pozwolono** na udział w pogrzebie **Worowskiego, natomiast** zabroniono przemówień.

Wczoraj przybyli do **Lozanny**

dwaj członkowie ambasady rosyjskiej w Berlinie celem zabrania **zwłok Worowskiego, które jutro zostaną przewiezione do Moskwy.**

Stan zdrowia towarzyszy Worowskiego tak się poprawił, iż lekarze mają nadzieję utrzymania ich przy życiu.

Arend (poprzednie telegramy określają jego nazwisko jako Ahrens. — Przyp. Red.) rozesłał dziennikom komunikat, w którym twierdzi, że szwajcarskie władze policyjne były poinformowane o przygotowującym się zamachu na delegację sowiecką. **Dalej twierdzi Arend, że Worowski nigdy nie odrzucał ochrony swej osoby.**

Z powodu ciągłych ataków na władze szwajcarskie **Arend po wyleczeniu się ma być ze Szwajcarji wydalony.**

Z dochodzeń przeprowadzonych przez sędziego śledczego wynika, że Conradi działał bez wspólników.

W Lozannie zabroniono urządzania pochodów, manifestacji i zebrań na otwartem polu, w związku **z zamachem na Worowskiego.**

Prasa włoska omawiając zamach na Worowskiego, pisze, że Worowski był jednym z najbardziej znośnych z pośród bolszewików.

Dziś wyjeżdża z Berna do Lozanny przedstawiciel dep. politycznego, **ażeby wdowie po Worowskim złożyć kondolencję imieniem** Rady związkowej.

W Berlinie ogłoszono **odezwę Centralnego Biura pracy, wzywającą do urządzenia demonstracji z powodu zamachu na Worowskiego, i noty angielskiej, i wzywającą do walki z faszyzmem do obalenia rządu burżuazyjnego, utworzenia rządu robotniczego i wywalczenia sojuszu Niemiec z Rosją sowiecka.**

Szwajcarska partja socjalistyczna postanowiła wnieść do Rady narodowej **interpelację z powodu zamordowania** Worowskiego.

Szwajcaska partja komunistyczna ogłasza odezwę do ludu pracującego i robotników zawiadamiając o morderstwie dokonanem w **Lozannie.**

Z Moskwy donoszą: Zabójstwo Worowskiego wywołało wśród tutejszych sfer komunistycznych wielkie oburzenie. **W dniu wczorajszym zorganizowano** w **Moskwie manifestację, w której wzięły udział organizacje** *Związków* **zawodowych oraz** wojskowych, pozostające pod kierowniczym wpływem sfer partyjnych.— **Manifestacje miały charakter wybitnie antyangielski. Poselstwa obce a** szczególnie angielskie strzegła pilnie policja sowiecka.

Moskiewski sowiet dla uczczenia pamięci Worowskiego zwołał wczoraj w Moskwie **uroczyste posiedzenie na które przybyli przedstawiciele wszystkich obcych poselstw i misji z wyjątkiem angielskiej. Cziczerin krytykował ostro w przemówieniu swem politykę Anglji i Curzona, który — zdaniem jego — ponosi moralną odpowiedzialność za zabójstwo Worowskiego.**

Senat gdański mięknie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Gdańsk, dnia 14 maja.

Tut. **prasa** niemiecka ogłasza dzisiejszą notę senatu gdańskiego do generalnego komisarza Rzeczypospolitej w sprawie zajęcia gmachu polskiej Akademji handlowej **przez** gdański urząd mieszkaniowy. W nocie tej oświadcza senat że w dalszym ciągu stoi na swem dotychczasowem stanowisku co do przedmiotowości utrzymywania polskiej Akademji handlowej w Gdańsku. Do czasu otrzymania orzeczenia wysokiego komisarza Ligi Narodów w tej sprawie **senat cofa zarządzenie zajęcia budynku przeznaczonego na Akademję. W końcu wyraża senat nadzieję, że Rząd polski zajmie wobec tego odpowiednie stanowisko.**

Odwołanie nuncjusza papieskiego z Pragi.

Odwołanie nuncjusza nastąpiło na jego prośbę. — Przyczyną niezadowolenie ze stosunków panujących w Czechach.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Praga, dnia 13. maja.

Wasz korespendent dowiaduje się: **Nuncjusz papieski,** Micora **został na własną prośbę odwołany i przeniesiony do Brukseili.** Nuncjusz **często skarżył się na ciężkie warunki swej misji,** sprawowanej w **Czechach i stałem jego życzeniem było dostać się do kraju bardziej kulturalnego.**

Nowe alarmy niemieckie.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Berlin, 12. maja.

(v.) Z kół politycznych dowiaduje się Wasz korespondent: Koła niemieckie oceniając swą trudną wewnętrzną i zewnętrzną sytuację polityczna, chcąc odwrócić uwagę rozagitowanej opinji publicznej od bliskiej zmiany taktyki niemieckiej w stosunku do sprzymierzonych, **forsują całą siłą pary, zapomocą prasy wersję o naprężeniu pomiędzy Polską, Rumunją a sowietami. Również napięcie pomiędzy Polską a Gdańskiem wyolbrzymia się tu do niemożliwych granic.**

Nowa ta propaganda okaże się wkrótce bezskuteczną, zwłaszcza wobec ogłoszonego w Berlinie oświadczenia Radka - Sobelsohna, stwierdzającego poprawę stosunków między Polską a sowietami.

Z prasy ruskiej.

Sprawa uniwersytecka. — Konflikt ukr.-żydowski. — Zaloty do Białorusinów. — „Diło" o celach podróży Marszałka Focha. — Jeszcze o uniwersytecie.

Lwów, 14. maja.

Dyskusja uniwersytecka, zapoczątkowana przez nas po intenzywnej wymianie zdań, okraszonej przez „Diło wstrętnymi, atakami i zarzutami, nie doczekała się swego końca. — Sprawę tę śledzić będziemy na łamach „Diła" celem objektywnego i wyczerpującego referowania tejże, unikając, o ile możliwe, komentarzy i polemik, które ze względu na właściwość metody polemicznej stosowanej przez „Diło" do celu żadnego nie doprowadzą. Sąd zaś odpowiedni o charakterze żądań „Diła" wyrobi sobie samo społeczeństwo.

*

Słabe oznaki lojalności w stosunku do państwa, okazywane przez wschodnio-galicyjskie czynniki polityczne żydowskie wprawiają „Diło" w istny szał wściekłości. Rozpoczyna się — jak to jest „Diła" zwyczajem — od obelg, przechodzi się następnie do gróźb, nie brak również uwodzicielsko-syreniego akcentu, by politykę żydowską pchnąć napowrót na tory „bloku mniejszości", tj. bezwzględnego sabotowania państwa. Wogóle na sprawy żydowskie poczyna „Diło" baczniejszą zwracać uwagę. Nie ulega wątpliwości, że Macchiavele trudowiccy chcieliby w „jednolity front" wpleść również i żydów nie dlatego, by pałali do nich specjalnym sentymentem — co do tego żydzi chyba nie mogą mieć żadnych złudzeń — lecz by w swej niszczycielskiej i nierozumnej robocie znaleźć sojuszników. Przyszłość pokaże wyniki tych zachodów.

*

Nietylko o żydów idzie trudowickim „mężom stanu". Od pewnego czasu „Diło" czuje się uprawnionem do przemawiania nawet imieniem Białorusinów, traktując ich dość protekcjonalnie i z pewnym akcentem wyższości. Programem, jaki na najbliższy czas ma połączyć te dwie narodowości w ramach Polski, jest „zgodność reakcji" na „polonizacyjne" zabiegi Rządu polskiego na kresach. Zabiegi te — zdaniem „Diła" — nie osiągną pożądanych rezultatów właśnie dzięki powyższej reakcji, a to zwłaszcza narodu ukraińskiego, posiadającego bardzo żywe „tradycje walk o niepodległość" (jak się to pięknie nazywa!!), których nawet w tym stopniu nie posiadał naród polski. Jednym z głównych objawów tej „reakcji" ma być organizowanie się na wszystkich polach, by organizacji i polonizacyjnym zabiegom społeczeństwa polskiego, popieranym przez państwa, energicznie się przeciwstawić.

*

„Dyplomata" z „Diła" zajmuje

CLAUDE FARRERE.

Opowieść o psach.

Meczetowi Solimanich dżami poświęcam.

Zanim rozpocznę, oświadczam: lubię koty a nie lubię psów. Zapewne, gust dziwaczny i nierozsądny: człowiek istota w najwyższym stopniu egoistyczna, wymusił najpierw na zwierzętach, swoich sąsiadach, posłuszeństwo, uniżoność, płaszczenie się, wszystkie zasadnicze „psie" cnoty. Ja cenię niezależność, dumę i godność, trzy wady posiadane i kultywowane przez kotów. Nie brzydzę się niczem bardziej, jak nadmierną, nieuzasadnioną czułością pierwszego lepszego, nieznanego psa i jego upartem zlizywaniem prochu z moich bucików. Nic nie podoba mi się bardziej, jak móc drogą wielkich wysiłków, subtelnej grzeczności i wyszukanej uprzejmości zdobyć rzadko objawianą sympatię mego własnego kota, który zresztą nigdy nie uważał się za mego niewolnika, lecz jedynie za mego przyjaciela. — Uważacie mnie za śmiesznego? — Niechaj będzie! Ale wiedźcie, że jeśli nie odpłacam się wam pięknem za nadobne, to jedynie z czystej i prostej uprzejmości! Milczę, ale myślę swoje......

A więc lubię koty, a nie lubię psów. Od tej jednak zasady dopuszczam jeden wyjątek: jest rasa psów, którą lubiłem i lubię. Nie pytajcie która. Nie chodzi tu ani o psy owczarskie, ani o wilczury, ani o foksterriery. Do tych wszystkich zbytkownych zwierząt mam taki sam niepokonany wstręt. Nie lubię również psów łańcuchowych i myśliwskich. Jedyna rasa, która ma łaskę w moich oczach, nie jest rasą domową: jest to bardzo pospolita rasa psów włóczęgów, znajdujących się w Turcji, psów wolnych, bez pana i własnej budy, bez smyczy i łańcucha, pogardliwych i zgłodniałych, dumnych, bardzo mało, że tak powiem „psich" i godnych być „kotami".

Niezależne życie wykształciło w tych półdzikich zwierzętach cnoty, nieznane w budach Mirzy ani Azora: psy tureckie — ze Skutari Brussy, Konia i dawne psy Konstantynopola*) — psy muzułmańskie, psy wolne, — są poważne, — rozumne, — myślące i filozofujące. W milczeniu wytrzymują deszcz i śnieg, ale odwrotnie, nie znoszą żadnej krzywdy złych ludzi i nie umieją lizać bijącej ich dłoni. Mimo to są bardzo dobrymi psami, łagodnymi i uprzejmymi, kąsającymi jedynie wtedy, kiedy okaże się to konieczne. Sądzę, że wychowało ich obcowanie z rodakami swoimi, Turkami: bowiem Turcy są sami ludźmi szlachetnymi, bardzo uprzejmymi i łagodnymi, nie używającymi nigdy swej siły dla bicia dzieci, kobiet i zwierząt. Zresztą, mniejsza o to: wychowane czy też nie, włóczące się psy tureckie są psami bez zarzutu. — A rząd młodoturecki, który pod pokrywką cywilizacji., pokrywką równie próżną, jak barbarzyńską, wybił niedawno sześćdziesiat. czy osiemdziesiat tysięcy psów w Stambule, w Gałaczu, w Perze i we wszystkich wioskach nad Bosforem, okazał się w tym względzie bardziej okrutny i krwawy, niż stary Abd-ul-Hamid, rzekomo Czerwony Sułtan. W rezultacie ten sam rząd zmasakrował podobnie samą **Turcję. Widząc to, nie trzeba** było być wielkim prorokiem, aby to przeczuć!....

Chodzi tu jednak o psy, a nie o ludzi — insh Allah!!...

Otóż błąkające się psy tureckie nie żyją, jak sądzicie, jak psy anarchistyczne, bez tradycji, obyczajów, ustaw i praw. Przeciwnie, rzeczpospolita ich jest państwem znakomicie zorganizowanem. Podziwiałem niegdyś malowniczą ich cywilizację w samym Konstantynopolu, w czasie, gdy Konstantynopol posiadał jeszcze swoją ludność wolnych psów. Konstantynopol, stolica tak prawie wielka jak Paryż, dzieli się na kilkanaście dzielnic. Stosownie do tego psy Konstantynopola dzieliły się na kilkanaście zgraji, z których każda mieszkała w jednej własnej dzielnicy, nie opuszczała jej nigdy i surowo czuwała nad tem, aby żaden pies z innej dzielnicy nie ważył się wejść do niej. W ten sposób Rzeczpospolita żyła w spokoju. Każda matka rodziny wychowywała bez walki swoje pokolenie i z zupełnem prawem korzystała z najlepszego miejsca przy śmietniku, które było podstawą nędznego ży-

*) Patrz postsciptum tej opowieści.

...przyczynami przyjazdu Marsz. Focha do Polski. W omawianiu przyczyn i celów tego przyjazdu, „dyplomata" ów konstatuje najdziwaczniejsze przypuszczenia, jak to, że Francja liczyć musi na wojskową pomoc Polski w ostatecznych rozrachunkach reparacyjnych z Niemcami i dlatego przysłała Focha, by ten naocznie przekonał się o bojowej gotowości Polski. Ze szpalt wieje obawa, by opinja Marszałka nie była zanadto przychylną dla Polski. W celu więc osłabienia jej, cytuje wyjątek z artykułu „Chicago Herald", w którym autor wskazuje na rozliczne niedomagania Polski, zwłaszcza w dziedzinie stosunków narodowościowych. W końcu wyraża pobożne życzenie, by Marszałek Foch tę dziedzinę w swej obserwacji uwzględnił. A. Ż.

Plan budżetu Rzeczypospolitej na r. 1923.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 13. maja.

Ministerstwo skarbu przesłało do biura sejmowego [illegible] już plan budżetu Rzeczypospolitej na r. 1923. Z przedstawionego preliminarza wynika, że dochody brutto obliczono na sumę 5 miljardów 531 miljonów 372 tysięcy 559 tysięcy marek, wydatki zaś brutto na 8 miljardów 88 miljonów 283 tysięcy marek. Niedobór ma być pokryty operacjami finansowemi, przewidzianemi w planie sanacyjnym ministra skarbu.

Nowy statut organizacyjny Minist. spraw wewn.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 13. maja.

Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 26. kwietnia b. r. uchwaliła nowy statut organizacyjny ministerstwa, opracowany przy uwzględnieniu zasadniczych tez, ustalonych w dziedzinie podjętej przez rząd reformy administracji, oparty na doświadczeniach praktyki dotychczasowej.

Ponowne utworzenie komisji oszczędnościowej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 13. maja.

Utworzenie stanowiska nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego przy min. spraw wewn. ma być zaniechane, natomiast przywrócona ma być państwowa komisja oszczędnościowa przy min. skarbu z szerszemi pełnomocnictwami.

Narady lozańskie.

Wyjaśnienia generalnego sekretarjatu konferencji pokojowej. — Stanowisko Turcji. — Oświadczenie greckiego ministra spraw zagr.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Lozanna, 13. maja.

W odpowiedzi na oskarżenia, podniesione przez jednego z członków delegacji rosyjskiej przeciwko sekretarjatowi generalnemu konferencji pokojowej, oraz przeciwko szwajc. Radzie Związkowej w związku z zamachem na delegację rosyjską, wyjaśnia tenże sekretarjat w obszernem piśmie wszystkie etapy, przez jakie przechodziła korespondencja z sowietami, przedłużająca się w nieskończoność wobec krętactw i kruczków dyplomatów rosyjskich.

*

Na posiedzeniu komitetu politycznego badano sprawę ewentualnego udziału Belgji, Polski, Czechosłowacji i Portugalji w opracowaniu klauzul gospodarczych traktatu pokojowego. Ismet pasza odmówił rokowań z innemi mocarstwami niż te, które rozpoczęły konferencję. Zdaje się, że państwa sojusznicze będą nalegały na przyjęcie swej propozycji.

*

Grecki minister spraw zagranicznych oświadczył wobec pogłosek o rzekomem zawarciu odrębnego pokoju grecko-tureckiego, że przybył do Lozanny, aby współpracować przy zawarciu ogólnego pokoju z Turcją.

Marszałek Foch w Krakowie.

Kraków, 14. maja.

W sobotę przyjmował Dostojnego Gościa w swych murach bardzo uroczyście Uniwersytet Jagielloński. Ponadto uczestniczył on w konferencjach wojskowych, w których brali udział Minister Sosnkowski i Marszałek Piłsudski oraz w śniadaniu, wydanem na jego cześć przez Marszałka Piłsudskiego. Saliny w Wieliczce wywołały łatwo zrozumiały zachwyt. Marszałek Foch, głęboko wzruszony, oświadczył, iż ucząc się o nich w czasach szkolnych, nie przypuszczał, iż kiedyś znajdzie się osobiście w tym zaczarowanym świecie w tak zmienionych warunkach. Po powrocie do Krakowa udał się do teatru, gdzie podziwiał kurtynę Siemiradzkiego.

W niedzielę odbyła się na Rynku uroczysta Msza św. polowa, poczem Marszałek Foch dekorował kilku oficerów. Z kolei na rogu ul. Wolskiej był świadkiem wspaniałej defilady wojskowej. Resztę pobytu jego w Krakowie wypełniły: Poranek, urządzony przez młodzież w teatrze, śniadanie u Zdzisławów Tarnowskich, zwiedzanie miasta i Wawelu, przyjęcie przedstawicieli prasy, wreszcie obiad u b. prezesa Ministrów prof. Nowaka.

Około godz. 10 wiecz. wyjechał Dostojny Gość z otoczeniem swojem do Pragi, uwożąc z Polski wspomnienia niezacierające się rychło w pamięci.

Komuniści czescy przeciw wizycie Marsz. Focha.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Praga. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów komunista Haken przemawiał przeciw wizycie Marszałka Focha, nazywając go przedstawicielem europejskiego militaryzmu. Słowa te wywołały wśród stronnictw koalicyjnych żywą opozycję, na która komuniści odpowiedzieli hałaśliwymi okrzykami.

Odsłonięcie popiersia ś. p. Prez. Narutowicza.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa. 13. maja. Dziś odbyło się w gmachu ministerstwa spraw zagr. odsłonięcie popiersia prez. Narutowicza, dłuta E. Wittinga, w obecności prez. Wojciechowskiego, ministrów, marszałków i wicemarszałków Sejmu i Senatu, licznie przybyłych posłów i senatorów, oraz przedstawicieli świata dyplomatycznego, prasy, sztuki i nauki. Popiersie ufundowali urzędnicy ministerstwa spraw zagr.

Tarcia angielsko-sowieckie.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Moskwa, dnia 13. maja.

Dnia 12 maja odbył się w Moskwie wiec, na którym Cziczerin w dłuższem przemówieniu zbijał zarzuty wysunięte w nocie angielskiej. „Głównym powodem stanowiska Anglji — mówił Cziczerin — jest bojaźń o Wschód, którego Rosja broni przed imperjalizmem angielskim, ale masy pracujące nie poddadzą się gwałtowi, Rosja nie pragnie zerwania i nie na nią spadnie odpowiedzialność". Cziczerin proponuje, aby konflikt został rozpatrzony przez specjalną konferencję, gdyż i Rosja może podnieść szereg zarzutów przeciw gwałtom angielskim.

W opinji publicznej obu narodów panuje ciągle jeszcze wielkie wzburzenie; prasa angielska skarży się na wiarołomstwo rosyjskiego rządu i na wyzyskiwanie dobrej woli Anglji dla celów wprost przeciwnych jej interesom.

Prasa rosyjska zarzuca Anglji egoizm i chęć mieszania się w sprawy wewnętrzne sowietów.

Zwrotem ku lepszemu jest wyjazd Krassina do Londynu celem porozumienia się, gdyby to jednak nie doszło do skutku ma on zlikwidować delegację sowiecką w Londynie. Między innemi domaga się Rosja rozszerzenia strefy trzymilowej na wodach neutralnych do mil dwunastu.

Kongres pracowników państw.

Lwów, 14. maja.

(*) W sobotę wieczorem obradował w sali ratuszowej kongres pracowników państwowych trzech Województw wschodniej Małopolski. Wzięli w nim udział liczni przedstawiciele rzesz urzędniczych i senatorowie. Prof. Makarewicz, omawiając cel kongresu, podniósł, że projekty rządowe w sprawie bytu pracowników nie obejmują ich istotnych postulatów, które zmierzają nietylko do polepszenia doli urzędnika, ale także zgodne są z interesem Państwa. Mimo tej rozbieżności słusznych żądań pracowników z postępowaniem Rządu, obrady nie powinny przybrać tonu zbyt ostrego. Referent dr. Markowski zdał sprawę z wniesionych do Rządu postulatów Centralnego Komitetu pracowników państw., które są znacznie niższe, niż potrzeby życiowe obecnej chwili, lecz urzędnicy liczą się z koniecznością reform oszczędnościowych. Prócz regulacji poborów dotyczą te postulaty zrównania wynagrodzeń przy równych studjach, kwalifikacjach i latach służby, dodatku dla większych miast i kresów, dodatku za studja wyższe, jednorazowego zaklasowania itd. W końcu zwrócił się referent do posłów z prośbą o poparcie tych żądań. P. Kwiatkowski przedstawił projekt ustawy emerytalnej i jego braki.

Uchwalono rezolucje, stwierdzające że nowe projekty rządowe ustaw uposażeniowych krzywdzą ogół pracowników państw., oraz emerytów, wdowy i sieroty oraz wzywające Komitet, by dążył do wyjednania zasiłku dla wszystkich pracowników państw., emerytów, wdów i sierót w wysokości 2-miesięcznego pełnego uposażenia, płatnego w maju, na wiosenne zakupy.

Kronika polityczna.

— **Obrady nad sprawą szkolnictwa polskiego w Niemczech** trwają nadal w sejmie pruskim.

— Pogrzeb zmarłej małżonki prezydenta Masaryka odbędzie się we wtorek.

— Rząd czeski przedstawił rządowi węgierskiemu szereg żądań w sprawie zajść granicznych. Rząd węgierski zaproponował załatwienie sprawy drogą arbitrażu.

— Gen. Lerond przybywa do Belgradu, Serajewa, Zagrzebia i Lublany. Podróż ma charakter polityczny.

— Król serbski Aleksander złoży prezydentowi Francji wizytę w Paryżu już w najbliższych tygodniach.

— Rząd jugosłowiański postanowił zredukować liczbę urzędników o 10 procent.

— W min. spraw zagranicznych w Belgradzie odbyła się konferencja przedstawicieli Grecji i królestwa S. H. S. w sprawie wolnej strefy Salonik. Konwencja wchodzi natychmiast w życie.

— Rząd bułgarski oświadczył, że w razie dalszego wydalania Bułgarów z Tracji greckiej, Bułgarja ucieknie się do najskrajniejszych kroków.

— **Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu francuskiego** zgłosił poseł Heriot interpelację w sprawie napadu na min. skarbu Cailaux. Rząd złoży oświadczenie na tę interpelację dopiero po ukończeniu śledztwa. Cailaux po udzieleniu mu pierwszej pomocy został odwieziony do hotelu.

— Kardynał Dubois i przedstawiciele protestantów francuskich, angielskich i amerykańskich wysłali do sowjetów protest przeciw prześladowaniom religijnym.

— W Kłajpedzie wydano zarządzenie znoszące stan wyjątkowy, które jednak nie dotyczy wolności prasy. Proklamowana autonomja nie...

...dla całej psiej społeczności. Ach! nie były to ani biesiady, ani uczty! Ale pies turecki jest skromny. Umie cierpliwie czekać na rzadką gratkę dobrodusznego przechodnia, któremu przyjdzie ochota kupić dla biednych psów za dwa metaliki**) czarnego chleba, cudowną ucztę, po której cała rodzina oblizuje się przez kilka dni.

Wydarzyło się mnie, piszącemu tę opowieść, że byłem owym dobrodusznym przechodniem.

Przypominam sobie niezwykle słoneczny dzień... Było to przed laty, w lipcu... tak: 20. lipca 1904 roku. Jak widzicie, opowieść jest prawdziwa... nie zmyślam zupełnie. Owego dnia, około południa, miałem właśnie wejść do haremu Solimanich dżami... Solimanich dżami jest to jeden z najwspanialszych meczetów Stambułu, a haremem nazywa się wielki dziedziniec kwadratowy, zakratowany, poprzedzający muzułmańskie sanktuarja.

Zamierzałem wejść tam. Nie sam: towarzyszyła mi moja przyjaciółka, która owego 20. lipca szła za mną poraz pierwszy, a która szła odtąd zawsze przy moim boku po wszystkich twardych drogach mojego życia, chociaż nawet rozdzielił nas Allah...

Byliśmy oboje zmęczeni. Przed bramą meczetu leżały trzy olbrzymie, porfirowe kolumny, powalone dłonią wieków, trzy kolumny, które bezwątpienia podtrzymywały w tem miejscu jakiś portyk świątyni bizantyńskiej przed sześciuset laty... Na trzonie jednej z tych trzech kolumn usiadłem z moją przyjaciółką.

Nagle z otworu, wydrążonego pod kolumną, wyszła suka turecka; młodziutka suka, której długie i płaskie wymiona świadczyły o skończonem karmieniu: biedna suka, której boki wystawały z pod skóry. Widocznie w dzielnicy nie było jedzenia, zwłaszcza dla matki, której szczenięta od wczoraj odłączone od piersi, musiały prawdopodobnie odczuwać gwałtowny głód.

(Dok. nast.)

przeł. KAZIMIERZ BUKOWSKI.

**) Metalik albo grosz (metalowa moneta z innego metalu niż złoto lub srebro)...

została jeszcze urzędownie ogłoszona.

— Cały rząd łotewski podał się do dymisji, utworzenie nowego rządu natrafia na wielkie trudności.

— Do Kurlandji wtargnęła koło Schönberga banda rozbójników litewskich. Jest to już trzecia banda, która przedarła się w tym roku z Litwy do Łotwy.

— Główne dowództwo armji sowieckiej zarządziło likwidację konnicy Budiennego ze względu na ujawnione rozprzężenie w tej armji.

— Izba handlowa Stanów Zjedn. oświadczyła się za udziałem Stanów w międzynarodowym trybunale w Hadze.

— Ameryk. związki stowarzyszeń zawodowych poleciły swym członkom bojkotowanie sowietów.

Z MUZYKI.

Wieczór Mozartowski uczniów Konserwatorjum Pols. Tow. muzycznego.

Lwów, 14. maja.

Popisy uczniów z okazji zakończenia roku szkolnego 1922—23 zainicjował w sobotę 12. bm. Wieczór Mozartowski ze współudziałem przedstawicieli klasy prof. A. Dianni'ego (śpiew solowy) i prof. K. Tarnawskiej (fortepian). Program tej pod każdym względem udatnej produkcji obejmował przeważnie arie z oper Mozartowskich, wykonane stylowo przez panie M. Kisielewską i M. Hołówkównę, oraz pp. I. Kurzbarta i I. Masłowskiego.

Pięknie i doskonale ustawione głosy powyżej wymienionych adeptów sztuki odniosły szereg sukcesów nieprzeciętnych, a największem stosunkowo powodzeniem cieszyły się bardzo starannie opracowane interpretacje p. M. Kisielewskiej i p. I. Kurzbarta, śpiewaków obdarzonych wydatnym i wiele obiecującym w przyszłości materjałem wokalnym. Dość licznie zebrane audytorjum nie szczędziło wykonawcom serdecznych, zachęcających do dalszej pracy oklasków. (t. n.)

Kronika.

Poniedziałek. 14 maja: Rz. kat. Bonifacego. Gr. kat. 1. maja. Jaremy. Słow. Dobrosława.

Aerolloyd Polska Linia Lotnicza. Codziennie odlot do Warszawy o godz. 8 rano. Odjazd własnem autem Aerolloydu o godz. 8 rano z pod Hotelu George'a. Po Pasażerów, mających pakunki, przyjeżdża się do domu. Przylot do Warszawy o godz. 11 minut 30, do Gdańska o godz. 16.

Konferencja prasowa, mająca na celu naprawę warunków pracy dziennikarstwa polskiego, **odbędzie się jutro w prezydjum Rady Ministrów. Imieniem Akcyjnej Spółki wydawniczej wyjechał na konferencje dyrektor Karol Grodki; imieniem redakcji „Gazety Lwowskiej" redaktor Jerzy Konarski,** imieniem „Gazety Porannej" red. Stanisław Zachariasiewicz. Ponadto wyjechali na konferencję red. Bronisław Laskownicki, Leopold Szenderowicz i Witold Czapczyński.

Prezydent Rzpltej przybędzie do Krakowa 10. czerwca i zabawi tam jeden dzień.

Premjer Sikorski udekorował gen. Żeligowskiego wielką wstęgą orderu Odrodzenia Polski.

Polski min. pełnomocny Zaleski otrzymał order Wielkiej korony Włoch I. kl.

Przeciw plotkom. W ostatnich czasach ukazały się w prasie polskiej niościsłe i nieprawdziwe wiadomości o ruchu personalnym na różnych stanowiskach w Ministerstwie spraw zagranicznych. Wobec tego Ministerstwo spraw zagr. komunikuje, że jedynie autentyczne i miarodajne w sprawach M. S. Z. są informacje, podawane prasie za pośrednictwem Wydziału prasowego tegoż Ministerstwa.

Na posiedzeniu zjednoczonej komisji wszystkich organizacji rosyjskich w Warszawie postanowiono wydać odezwę do narodów cywilizowanych świata o wzięcie w obronę patrjarchy Tichona, arcyb. Cieplaka i wszystkich ofiar prześladowań sowieckich.

Rezolucje I. Zjazdu filozofów polsk. we Lwowie. Wydział Zjazdu filozoficznego po referatach Kotarbińskiego i Borowskiego i po ożywionej dyskusji (Lutosławski, Twardowski, Kwiatkowski, Żółtowski i inni) zamknął Zjazd, uchwalając następujące wnioski i rezolucje: 1) Rozszerzenie programu nauk filozoficznych w szkołach średnich i opracowanie nowych podręczników. 2) Założenie w Polsce instytutu psychologicznego. 3) Utworzenie na Uniwersytetach polskich specjalnych katedr historji filozofji. 4) Inicjatywa w sprawie przekładania i wydawania klasyków filozofji. 5) Popieranie wyjazdu polskich historyków filozofji zagranicę. 6) Zwrócenie się do najszerszych warstw społeczeństwa o zgłaszanie posiadanych materjałów do badania filozofji polskiej. W dyskusji podkreślono potrzebę urządzenia powszechnych polskich Zjazdów filozoficznych na Kresach. Oznaczenie miejsca i czasu pozostawiono stałemu Komitetowi Zjazdowemu, którego wybory również dokonano.

Wiec „w sprawie kaplicy w Brodach odbył się wczoraj na dziedzińcu ratuszowym. Po kilku przemówieniach zebrani uchwalili rezolucje, wzywające do najszerszego zainteresowania tej sprawy i nadsyłania funduszów na zakupno kaplic.

Doroczny Zjazd Delegatów Zaw. Związku Literatów Polskich odbędzie się w tym roku we Lwowie w czasie Zielonych Świąt 20. i 21. maja b. r. Zjazd, na który przybędą delegaci z całej Polski, zakończy się zebraniem towarzyskiem w salach hotelu Krakowskiego. Członkowie Związku literatów, pragnący wziąć udział w tem zebraniu, zechcą zgłosić się w ciągu bieżącego tygodnia w sekretarjacie Związku (Ossolińskich 11, III. p.), w godzinach urzędowych (poniedziałek, środa i piątek między 1—2 godz. w południe).

W Salonie sztuki współczesnej „Zachęta" przy ul. Legjonów 7. wystawiono obecnie między innymi obrazy ofiarowane przez artystów na dochód Towarzystwa dziennikarzy polskich we Lwowie. Są to prześliczne akwarele, olejne obrazy i rysunki tak wybitnych artystów, jak Hawla, Kitzia, Malskiego, Pichora, Reyznera, Rzeczańskiego, Rychter-Janowskiej i Wodzinowskiego. Piękne te prace znajdą niewątpliwie chętnych nabywców i przysporzą dochodu na tak szlachetny cel, jak fundusz wdów i sierót po dziennikarzach polskich.

Wystawa artystycznych robót ręcznych, urządzona przez pismo kobiece „Record — Świat kobiecy" zostanie otwarta we wtorek 15. maja w lokalu przy Księgarni Polskiej (ul. Kl. Tańskiej 1). Wystawa obejmuje samo roboty oryginalne, nadesłane do wielkiego konkursu, urządzonego przez „Record Świat kobiecy". Zrozumiałe jest zatem wielkie zainteresowanie zarówno wśród pań, jak i szkół tą wystawą pięknej wytwórczości rączek kobiecych.

Sanatorium dr. Majewskiego nie zostało, jak się dowiadujemy, sprzedane, lecz **pozostaje nadal pod tem samem kierownictwem** i otwarte cały rok przyjmuje chorych.

Wzrost kosztów utrzymania w maju. Z Warszawy donoszą: Komisja do badania wzrostu kosztów utrzymania ustaliła, że w pierwszej połowie maja ceny wzrosły o 6.25% w porównaniu z kwietniem.

Milionówka. W sobotniem ciągnieniu wygrana padła na numer 2,909.049, zakupiony w Warszawie.

Wycieczkę do Alp austrjackich w lipcu organizuje sekcja wycieczkowa krak. Ogniska naucz. na okres dwutygodniowy. Zgłoszenia w formie przysłania zadatku w wysokości 60.000 mk. uwzględnia się do 15. maja. Informacyj pisemnych i ustnych udziela sekcja wycieczkowa w Krakowie, Rynek Główny l. 29, II. p.

Celem uniknięcia kurzu w czasie przechadzek, zarządza Magistrat m. Lwowa zupełne zamknięcie placu Powystawowego dla wszelkiego rodzaju ruchu kołowego.

Staraniem Towarzystwa Przyjaciół Francji oraz Towarzystwa „Foyer français" odbędzie się odczyt p. Germaine Giraud, egz. profesorki państw. szkół średnich we Francji p. t. „La mission de Jeanne d'Arc" w poniedziałek dnia 14. bm. o g. 7 wieczorem w XIV. sali Uniwersytetu, ul. Mikołaja II. p.

(h) **Samobójstwo sł. praw.** Wczoraj przedpoł. pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru w prawą skroń 21-letni Wład. Malnia, sł. praw. Przyczyną samobójstwa miał być zawód miłosny.

(h) **Bójka cywilów z żołnierzami.** W ul. Na Błonie powstała wczoraj wieczorem bójka między cywilami a żołnierzami, w czasie której został ciężko ranny żołnierz z 6 baonu samochodowego Stanisław Mikołajczyk, którego odwieziono do szpitala wojskowego.

(h) **Kradzież w szkole.** Kierowniczka szkoły gospodarczej w Snopkowie doniosła wczoraj policji o kradzieży rzeczy wart. 2 milj.

(h) **Dzieci giną w d[illegible] czasie.** Regina Półtorak, zam. przy ul. Bema 5, doniosła, iż w sobotę dwoje jej dzieci udało się do szkoły, a to: 12-letni chłopczyk Józef ucz. IV. kl. gimn. i 11-letnia dziewczynka Emilja ucz. 3 kl. szkoły im. Kordeckiego i więcej nie wróciły.

(h) **Bandytyzm w ogrodzie Pojezuickim.** W ogrodzie Pojezuickim napadło wczoraj kilkunastu młodzieńców na blacharza Stanisława Kochańczyka oraz Tadeusza Bomborowicza i obu ciężko potłukli.

Odpowiedź Anglji i Włoch na notę niemiecką.

Odmowna odpowiedź Anglji i Włoch. — Zapatrywania oficjalnych kół amerykańskich na kwestję reparacyjną. — Przypuszczalny termin odpowiedzi niemieckiej.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Londyn, 13 maja 1923.

Wczoraj została wręczona ambasadorowi niemieckiemu nota rządu angielskiego, zawierająca odpowiedź na znane propozycje niemieckie. **W nocie tej rząd angielski zwraca rządowi niemieckiemu uwagę na zbyt niską sumę reparacyjną w stosunku do proponowanego przez Anglję planu płatniczego przedłożonego z końcem stycz. br. Brak** wszelkich konkretnych gwarancji sprawia, **że Anglja wespół z aljantami nie może nabrać wiary w szczerość niemieckiej propozycji. Rząd angielski oczekuje na propozycje niemieckie, któreby mogły stać się podstawą dalszej dyskusji.**

„Giornale d'Italia" dowiaduje się, **że Włochy odpowiedzą na notę niemiecką odrębną notą. Treścią tej noty będzie stwierdzenie niewystarczalności niemieckich propozycji. — Nota ta jest już znaną rządowi angielskiemu i francuskiemu.**

Ambasador amerykański w Berlinie oświadczył, że Niemcy straciły wszelką nadzieję uzyskania pomocy zagranicy przy rozwiązaniu kwestji reparacyjnej i widzą, że muszą sami tę kwestję rozwiązać.

Według półoficjalnego komunikatu, ogłoszonego w prasie niemieckiej, rząd Rzeszy nie złoży przed czerwcem oświadczenia w sprawie odpowiedzi sprzymierzonych na notę niemiecką.

Krwawa walka posterunkowego z niebezpiecznym bandytą.

Lwów, 14. maja.

(h) **Dziś rano o godz. 9** w poszukiwaniu za zbiegłym z więzienia bandytą Charczukiem, post. Śniechowski zastał go w sklepie jego siostry przy ul. Zofji 56. **Na widok post. Charczuk** wyjął błyskawicznie rewolwer z kieszeni i dwukrotnie strzelił do niego. Na szczęście oba razy [illegible]. Jeden strzał zaprószył oczy, drugi przestrzelił pas. Śniechowski w jednej chwili rzucił się na bandytę i wyrwał mu rewolwer. W szamotaniu Charczuk zdołał jeszcze wyciągnąć z kieszeni nóż i zadał nim cięcie Śniechowskiemu w bok a sam zbiegł. Ciężko rannego Śniechowskiego Pogotowie ratunkowe po zaopatrzeniu odwiozło do szpitala. Za zbiegłym Charczukiem zarządzono energiczny pościg.

—o—

Morderstwo obok Pustomyt.

Lwów, 14. maja.

(h) Wczoraj rano znaleziono na drodze z Lechiawic do Pustomyt zwłoki zamordowanego ubiegłej nocy 24-letniego Machleka. Obok trupa znaleziono nóż. Zwłoki zamordowanego nie są pokrwawione, ani też nie posiadają żadnych znaków zadanego gwałtu. Celem rozwiązania tej ciekawej zagadki, urząd śledczy wysłał dziś 2 wywiadowców na miejsce czynu.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego.
Poniedziałek, 14. maja o g. 7. „Oj ż". (50% zniżki).

Repertuar Teatru Małego (Gródecka).
Poniedziałek, 14. maja o g. 7.30 „Brat marnotrawny". (50% zniżki).

Repertuar Teatru Nowości.
Poniedziałek, 14. maja o g. 7.30 „Narzeczona Lukullusa".

Sejm wznawia prace.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (M.) Dzisiaj o godzinie 16-tej Sejm wznawia swe prace. Przy punkcie trzecim (pierwsze czytanie preliminarza budżetowego) wygłosi **minister skarbu Grabski** exposé.

SPORT.

Czarni—Polonia 5:2 (3:0). Przewaga Czarnych w polu. W Polonji słaba obrona, która faktycznie przegrała zawody. Sędzia p. Engel bardzo dobry.

Sturm—Lechia 3:1, Sturm—Hasmonea 1:1. Zawody te nie wzbudziły większego zainteresowania. Sturm nie zaimponował poziomem swej gry.

Pogoń—Rewera 21:1 (13:1). Rekordowe zwycięstwo Pogoni. Atak Pogoni wjeżdżał z piłką w bramkę. **(h. b.)**

Międzynarodowe ustawodawstwo celne.

Regulowanie ustawodawstwa celnego przez komitet ekonomiczny Ligi Narodów. — O ustalenie wytycznych. — Najważniejsze postanowienia. — Projekt standaryzacji celnej towarów. — Projekt komitetu, a polskie ustawodawstwo celne.

(Z konferencji w Izbie handlowej i przemysłowej we Lwowie).

Lwów, 14. maja.

W dniu 4. maja b. r. dyrektor lwowskiej Dyrekcji ceł p. dr. Rasiński na specjalnie zwołanej konferencji w Izbie handlowej i przemysłowej zdał sprawę z rokowań, jakie obecnie się toczą w Genewie pod patronatem Ligi Narodów w sprawie uregulowania i ujednostajnienia przepisów celnych w poszczególnych państwach, będących członkami Ligi. — Sprawą tą zajmuje się komitet ekonomiczny Ligi Narodów, który w marcu b. r. odbył szereg posiedzeń z ekspertami poszczególnych państw. Dr. Rasiński brał udział w obradach jako ekspert Rządu polskiego. Dalsze posiedzenia mają się odbyć w maju b. r., na które dr. Rasiński wyjeżdża w najbliższych dniach. Celem tych rokowań jest ustalenie pewnych wytycznych, mających na celu ułatwienie formalności celnych i sprawiedliwe traktowanie handlu wszystkich członków Związku Narodów, a to stosownie do postanowień art. 23 paktu o Lidze Narodów. Uchwalone wytyczne zostały zebrane w 10 tez i po ostatecznem przyjęciu ich przez Radę Ligi będą zalecone do przyjęcia poszczególnym członkom Ligi wzgl. zostaną ujęte w formę międzynarodowej konwencji. Najważniejsze postanowienia tych wytycznych są następujące:

Art. 1. nakłada na członków Ligi obowiązek stosowania tych samych zasad handlu w stosunkach handlowych między sobą i przyjęcia formalnego zobowiązania, że istniejące w poszczególnych państwach przepisy celne zostaną odpowiednio do ustalonych wytycznych zrewidowane. Art. 2. żąda, aby ustawy i rozporządzenia celne, ogłaszane w poszczególnych państwach, były natychmiast podawane do wiadomości Sekretarjatu Ligi Narodów. Art. 3. postanawia, że przepisy celne muszą być należycie publikowane, a w szczególności, że między dniem ogłoszenia a dniem wejścia w życie ustawy czy rozporządzenia w sprawach celnych musi być ustanowiony pewien odpowiedni czasokres, a to w tym celu, aby nowe przepisy mogły na czas dojść do wiadomości nie tylko obywateli danego państwa, ale także interesentów zagranicznych. W związku z tem postanowieniem poruszana jest sprawa odpowiedniej organizacji międzynarodowego biura Taryf celnych, któreby miało za zadanie natychmiastowe publikowanie wszelkich zmian postanowień celnych w specjalnie redagowanych biuletynach. Art. 4. domaga się usunięcia niesprawiedliwego różniczkowania i stosowania różnych formalności celnych wobec różnych państw. Art. 5. ustala formy zezwoleń przywozu i wywozu towarów. Art. 6. omawia środki prawne przeciwko stosowaniu taryf celnych. Art. 7. wprowadza projekt standaryzacji celnej towarów. Projekt idzie w tym kierunku, aby towary, zaopatrzone t. zw. certyfikatami sprawdzenia kraju pochodzenia nie były ponownie rewidowane przy odprawie celnej. (Jeżeli np. wino francuskie byłoby zaopatrzone certyfikatem sprawdzenia, to przy odprawie celnej ustalonoby jedynie wagę towaru, a nie badano zawartości alkoholu, gdyż byłaby już ona określona w certyfikacie, który miałby w tym wypadku służyć za podstawę do zastosowania odpowiedniej pozycji taryfy celnej). Art. 8. traktuje o komiwojażerach i odprawie celnej wiezionych przez nich próbek. Art. 9. omawia sposób clenia przesyłek i opłaty cła (poruszono myśl wprowadzenia weksli celnych), odprawy bagażu, obrót uszlachetniający i składy celne. Odnośnie do składów celnych projekt domaga się, aby opłaty magazynowe były pobierane według wagi lub objętości, a nie według wartości towaru.

Jak dr. Rasiński przez porównanie tych wytycznych z istniejącem obecnie polskiem ustawodawstwem celnem wzgl. opracowanemi już nowemi projektami wykazał, to ustawodawstwo nasze wiele z tych wytycznych już zawiera, tak, że prawdopodobnie nie będzie większych trudności w zastosowaniu tych wymogów do naszych przepisów.

Zmagania niemiecko-francuskie.

Nowe dynamitowe zamachy. — Represje francuskie. — Skonfiskowane sumy wynoszą 27 miljardów 180 miljonów mk niem. Napad oficerów niemieckich na członka misji gen. Nolleta.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Düsseldorf, dnia 13. maja.

W nocy z 11 na 12 bm. wysadzono w powietrze tor linji kolejowej Gottrop-Osterfeld, zmilitaryzowanej przez Francuzów. Wskutek wysadzenia w powietrze toru, zostało przerwane północne połączenie między Wanne, Duisburgiem, Neuderick. — **Francuzom, jak utrzymują dzienniki francuskie pozostaje narazie połączenie południowe Kettnig-Werden.**

W północnej części muru otaczającego fort Christjensten obok Drotheim nastąpiła eksplozja, przyczem mur wysadzony został na przestrzeni około 15 m. **W miejscu wybuchu był przechowany materjał wybuchowy i amunicja należąca do wojska.**

Władze okupacyjne nałożyły na miasto Recklinghausen grzywnę w wysokości **50 miljonów marek za zamach dynamitowy na tor kolej.**

Dyrektor telegr. urzędu w Essen został aresztowany i odesłany do Werden. Rada wojskowa skazała na karę więzienia od 2 do 9 miesięcy i na grzywnę od 30.000 do 200.000 marek wielu burmistrzów i funkcjonarjuszy niemieckich za stawianie oporu władzom okupacyjnym.

Komunikat wiceprezydenta banku Rzeszy podaje, że **Francja od czasu obsadzenia Zagłębia Ruhr skonfiskowała 27 miljardów 180 miljonów marek niem.**

W pociągu jadącym z Kolonji do Berlina na terytorjum nieokupowanym Niemiec, **kilku oficerów niemieckich napadło na kapitana Morangea, wchodzącego w skład misji gen. Nolleta** w Berlinie, przyczem oficerowie opluli i pobili Morange'a pięściami. Policja niemiecka ograniczyła się zaledwie do zapisania nazwisk napastników.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 9. maja.

Na dzisiejszem zebraniu spadły akcje znacznie w cenie. Zieleniewski stracił 70000 punktów. Obroty b. ożywione. Waluty naogół utrzymane, marki niem. obniżyły się w dalszym ciągu. Tendencja dla akcji chwiejno-zniżkowa, dla walut utrzymana. Usposobienie b. ożywione.

Kursa niekotowanych akcji znacznie słabsze, mimoto ruch bardzo ożywiony.

TRANSAKCJE W AKCJACH

Browary 390, 395, 375. Ćmielów 63. nieef. 35, Gafota 18. 16, 17, Karpalit 40, 38,36, 36500. Niemojowski 46, 46500. 44. 46. 45. Parowozy 88, 85, 86, 80, 82. Pezet 26, 25. Pociski 20, 21000. Nafta 39500, 39, 40, 39. 40, 42, 39, 38. Rakszawa 130, 125. 128, 130, 127, 128 (105), Siersza el. 35. Siersza g. 270, 290, 285, Tespy 250, 230, 229, 240, 235, 230, 250. 220, 215, Glob 4500, P. T. H. 16000. Chod. 170, 168. 166. 167, 165, 168, 166, 165, 162, 161. 162, Ojkos 190. 185, 180, 182, 172. 173, Zieleniewski 420, 390, 360, 350, A. B. Z. 10000 Hipot. 20, 19500, 19, Bk. Przem. 32, 33. 32, 31, Rolniczy 20, 21, Ziemski Kredytowy 16, 17.

TRANSAKCJE W DEWIZACH.

Londyn 222. 222500, 222250, 223. 224, 224500, 224. Paryż 3175. 3180, Praga 1415, 1425, 1450, K. c. 1430. Budapeszt 11. Belgja 2725. Berlin 1, 10, Holandja 18750, 19000. Wiedeń 70, 69. N. York 47750, 48. 47750. 48500, 48. Dolary 48000. Zurych 8700, 8710.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Akc. Ska Wydawnicza 14. Cegielski 670, 650, 645. Rollindustria 16, 17, 17½, Nitrat 25, 26, 24. 23. Olkusz 58. Szkło 32. Automotor 16, 15½. Rucker-Höflinger 50. Czechowice 27, 26. Schön 1,125.000. Międzymiast. Gazociągi 33, 30, 29, nieef. 26. 25¼, Len 32, nieef. 25, 24. Foresta 30. 29. Azot 39, 37. Jaworzno 625, 605, 600; 590. nieef. 575, 570, 580. Machlejd 28, 26½, 27. Chybi 180, 165. 175, 166. Radziwiłł-Wimmer 85. 82. Gazolina 75,72. nieef. 62. Elektrownia n. Sanem 8, 7½. Lesienice 58, 57. Tow. Przem. Węgl. 9. 8½, 8. Gazy 620, 610. 605. Impex 2.200.

Giełda zbożowa.

Lwów, 14. maja.

Giełda słabo odwiedzana, ogólny obrót około 130 ton. Transakcje przeważnie w mące, sianie i słomie — w zbożu twardem, owsie oraz strączkowych zastój z powodu braku towaru zdatnego do transportu. W mące wielka podaż przy znikomym popycie. Na ogół sytuacja nie zmieniona — tendencja utrzymana — usposobienie bez ochoty.

Giełdy pozalwowskie

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania końcowe z dnia 14. bm. Dolary Stan. Zjedn. 47750, kupno 47980, sprzedaż 47520. Dolary kanad. 46860—46840. Dolary drobne kupno 47930, sprzedaż 47470. Marki niem. 1. Czeki: Belgia 2745—2730. kupno 2743. sprzedaż 2717, Berlin 1, kupno 1.02, sprzedaż 0.98. Gdańsk kupno 1.02, sprzedaż 0.98. Nowy York 47750, kupno 47980, sprzedaż 47520. Londyn 222750—220750. kupno 221750, sprzedaż 219750. Szwajcarja 8630—8575, kupno 8615, sprzedaż 8535, Praga 1435—1422½. Paryż 3155, kupno 3170. sprzedaż 3140, Wiedeń 0.68½—0.66 i trzy czwarte, kupno 0.66½, sprzedaż 0.65½. Włochy 2345—2330. Holandja 18875—18750. Kopenhaga 9025. Sztokholm 12775. Tendencja na ogół utrzymana, dla marek niemieckich zniżkowa.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków. (Telefonem). Notowania końcowe z dnia 14 bm. PTH. 19520; Zieleniewski 440000 do 455000 do 400000; Parowozy 90000; Żelazo 70006 Górka 450000 do 475000; Siersza górnicza 380000; Polska Nafta 44000; Chodorów 195000 do 160000.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dn. 14. b. m.: Berlin 0,01,27, Holandja 217.80, Nowy Jork 556½. Londyn 25.71, Paryż 36.70. Medjolan 27.10, Praga 15.12½. Budapeszt 0.10½. Belgrad 5.80, Sofja 4.45, **Warszawa 0.01.16,** Wiedeń 0.0078, austr. stempl. 0.0078½.

Transakcje pozagiełdowe.

Lwów, 14. maja.

Dziś tendencja na razie niezmieniona, ceny trzymają się w ramach wczorajszych. **Obrót ożywiony.**

Dolary amer. 47500—47600, 1ki, 2ki 47000—47100. dolary kanad. 45800—46000. 1ki, 2ki 45300—455000, marki niem 50-tys. 1.25—1.28, 10-tys. 1.28—1.30, 1-tys. star. em. 228—232, 1-tys. now. em. 125—130. setki drobne 210—220. leje 210—215, drobne 200—205. korony czeskie 1420—1450, drobne 14.00—1420, setki austr. star. em. 8.00—9.00, drobne 750—800. austr. stempl. 65½—66, austr. przekazy 66½—67. franki franc. 3120—3200, funty szterl. 222—225000, franki szwajc. 8500—8800, ruble 5-setki 6—620, setki zwykłe 610—630. ruble „Kącik" 17—18, drobne 0.50—0.80 dumskie tys. 22—25. po 250 14—15, karbowańce 0.75—0.80, hrywny 0.80 0.90.

Złoto: 20-kor. 206—210000. 20-frank. 188—192000, 20-mark. 224 -225000. 10 rubl. 290—295000, dolary 43200—43500.

Srebro: Kor. austr. 3820—3850, 5kor. 19200—19400. floreny 9600—9700 ruble 16200—16500, kopiejki 62—65, leje 3800—3820.

Z rynku naftowego.

Lwów, 14. maja.

Z TARGU ROPNEGO.

Cena ropy borysławskiej wynosi 715 mp. za 1 kg., loko stacja kolejowa, (w cysternach nabywającego. Usposobienie zwyżkowe. W przeciągu dnia wczorajszego nie zawarto żadnych większych transakcji.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

(=) Sytuacja na targach bez zmian. Podaż pokrywa się w zupełności z popytem. Silniejszym popytem cieszą się nowalje, których ceny ciągle są jeszcze wysokie. Ceny wszystkich artykułów niezmienione.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 104. Poniedziałek, 14. maja 1923. Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płacą:	Żądają:	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.						
4% Państwowa poż. Prem. z r. 1920	1000	—	1950·—	—	—	
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)						
4½% Banku hip. gal.	za 100 Marek	—	107·—	109·—	—	
4% Banku hip. gal.		—	100·—	102·—	—	
4½% Bk kred. ziem. gal.		—	102·—	104·—	—	
4½% Banku Małopolsk.		—	104·50	106·50	—	
4½% Banku hip. zemel.		—	99·—	101·—	—	
4½% Polsk. Bk kraj.		—	109·—	111·—	—	
4% Polsk. Banku kraj.		—	100·—	102·—	—	
4½% Tow. kred. galic. ziemskie		—	107·—	109·—	—	
4% Tow. kred. gal. ziem.		—	102·—	104·—	—	
III. Obligi. (bez kuponu bież.)						
4½% Komun. Pol. Banku kraj.		—	101·—	103·—	—	
4% Komun. Pol. Banku kraj.		—	97·—	99·—	—	
4% Kolej. lokalnej Pol. Banku kraj.		—	92·—	94·—	—	
4% Pożyczki kraj. gal. z roku 1893		—	92·—	94·—	—	
4% Pożyczki kraj. gal. z roku 1904		—	92·—	94·—	—	
4% Pożyczki kraj. gal. z roku 1905		—	92·—	94·—	—	
4% Poż.-kr. gal. z roku 1908 (szkolna)		—	92·—	94·—	—	
4½% Pożyczki kraj. gal. z roku 1913		—	125·—	130·—	—	
4½% Pożyczki kraj. gal. z roku 1914		—	200·—	210·—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płacą:	Żądają:	Transakcje	Uwagi
IV. Akcje.						
a) Bankowe:						
Bank akc. Związk.	280	70	9000	11000	10000	
Bank akc. hipot.	280	120	19000	21000	19½—20000	
Bank handl. w Poznaniu	1000	300	190 0	—	—	
Bank Małopolski	280	35	21000	—	—	
Bank powsz. kredytowy	280	42	12000	—	—	
Bank Przemysłowy	280	42	30000	34000	31000—33000	
Bank Rolniczy S. A.	1000	250	19000	22000	21000	
Bank Ziemski kredyt.	280	84	15000	18000	16—17000	
Bank Zemelny	280	42	1000	—	—	
b) Przemysłowe:						
Agrochemia fabr. szt. naw.						
Browary lwowskie	500	500	370000	400000	375—395000	
Chodorów fabr. cukru	140	140	160000	171000	161—170000	35000 nl.
Ćmielów fabr. porcelany	1000	200	620 0	64000	63000	
Gafota fabryka Obuwia	140	28	15000	19000	16000—18000	
Galicja Rafinerja nafty	140	300	2,200.000	—	—	
Górka fabryka cementu	140	15·40	350000	—	—	
Karpalit zakłady litogr.	140	70	35000	41000	36000—40000	
Krakus f. wódek Kraków	280	186				
Niemojowski fabr. pap.	1000	90	43000	47000	44—46000	
Oikos Zakł. przem.-drzew.	1000	300	171000	191000	172—190000	
Parowozy S. A. bud. masz.	500	60	79000	89000	80000—88000	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	24000	27000	25—26000	
Pocisk zakłady amunicji	350	—	19000	22000	20—21000	
Polska Nafta przem. wiert.	500	100	37000	43000	38000—42000	
Polskie Tow. Budowlane	500	225	30000	—	—	
Potęga Tow. huty żel.	10000	1500	17000	—	—	
Rakszawa fabryka sukna	140	100	124000	131000	125—130000	105000 nl.
Siersza zakł. elektr.	200	24	34000	36000	35000	
Siersza górn. zakłady	140	—	278000	292000	280—290000	
Tepege gorn. zakłady	700	140	100000	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	150	213000	252000	215—250000	
Ursus fabryka motorów	500	180	36000	—	—	
Zieleniewski fabr. masz.	140	170	345000	425000	350—420000	
c) Handlowe:						
Polski Glob	500	100	4000	5000	4500	
Polbal						
Polskie Tow. Handlowe	140	70	15000	17000	16000	
Polsot	1000	600	14000	—	—	
Wawel	500	100	2500	—	—	
Żegluga Polska	140	28	7000	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe.			Czeki, przekazy i wpłaty.			Uwagi
	płacą	żądają	transakcje	płacą	żądają	transakcje	
Dolary amerykańskie	47.750·—	48·250·—	48000	47750	48250	47¾—48000	
Dolary amerykańskie (drobne)	46·750·—	47 250·—	—	—	—	—	
Dolary kanadyjskie	46.750·—	47.250·—	—	—	—	—	
Dynary	470·—	480·—	—	480	490	—	
Funty szterlingi	221.000·—	223 000·—	—	222000	224000	222—224 500	
Franki belgijskie	2.700·—	2.720·—	—	2715	2735	2725	
Franki francuskie	3.150·—	3.170·—	—	3170	3190	3175—3180	
Floreny holenderskie	—	—	—	18650	18850	18750—19000	
Franki szwajcarskie	8560·—	8.640·—	—	8660	8740	8700—8710	
Korony austrjackie	0·68	0·69	—	0 69	0 70	0 69—0 70	
Korony czesko-słowackie	1420	1·440·—	1430	1440	1460	1415—1450	
Korony duńskie	—	—	—	—	—	—	
Korony norweskie	—	—	—	—	—	—	
Korony szwedzkie	—	—	—	—	—	—	
Korony węgierskie	10·50	10·70	—	10·90	11.10	11	
Lei rumuńskie	210·—	220·—	—	220	230	—	
Liry włoskie	2.420·—	2·440	—	2450	2470	—	
Marki niemieckie	1·05	1·10	—	1 07	1 13	1·10	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa 71/72 ex 1922 r.	165000	175000	
ŻYTO małopolskie 65 ex 1922 r.	—	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany przemysłowy	—	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski ex 1922	—	—	
OWIES: małopolski ex 1922 r.	135000	137500	
KUKURUDZA: krajowa	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA: biała	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—	
GROCH: polny	—	—	
GROCH: Victoria	—	—	
GROCH: ½ Victoria	—	—	
BOBIK:	—	—	
WYKA:	—	—	
MIESZANKA: pastewna w ziarnie	—	—	
ŁUBIN:	—	—	
HRECZKA:	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
MĄKA: żytnia 70 proc. Loco Lwów	—	200000	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 70 proc. Loco Lwów	280000	300000	
MĄKA: przen. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 40 proc. Loco Lwów.	—	—	
OTRĘB: przen.	—	—	
OTRĘB: żytni	—	—	
MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	Okłot 35—38000
SIANO wołyńskie	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	55000	60000	
LEN	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
PĘCAK	—	—	

Sekretarjat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. Panek.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

OBWIESZCZENIE.

Izby Skarbowej z dnia 12. maja 1923 L. 111/T/23 o zmianie cennika detailicznej sprzedaży wyrobów tytoniowych tak z fabryk rządowych, jak i z fabryk prywatnych.

Na mocy ustawy z dnia 1. czerwca 1922 r. o Monopolu Tytoniowym (Dz. U. R. P. z 1922 r. Nr. 47 poz 409) zarządziło Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 2. maja 1923 L. 1422/pr./23 co następuje:

§. 1. Począwszy od dnia 14. maja 1923 r. ustanawia się następujący cennik detailicznej sprzedaży wyrobów tytoniowych wyprodukowanych w fabrykach rządowych:

I. CYGARA.

	za 1 sztukę
1) Havana	Mk 1.900
2) Belweder	„ 1.500
3) Wawel	„ 1.350
4) Brytanica	„ 1.300
5) Trabuco	„ 1.150
6) Kuba	„ 1.000
7) Portorico	„ 750
8) Mieszane zagraniczne	„ 600
9) Cigarillos	„ 450
10) Virginia	„ 600
11) Brazyl. Virginia	„ 450

II. PAPIEROSY.

	za 1 sztukę
1) Sfinks	Mk. 300
2) Dames	„ 270
3) Kalif	„ 270
4) Kedyw	„ 270
5) Egipskie	„ 250
6) Klub	„ 160
7) Selmowe	„ 160
8) Prezydent	„ 150
9) Damskie	„ 150
10) Farys	„ 120
11) Emir	„ 120
12) Pogoń	„ 150
13) Sport	„ 150
14) Warszawskie	„ 150
15) Syrena	„ 100
16) Wisła	„ 100
17) Wanda	„ [illegible]

III. TYTONIE DO PAPIEROSÓW.

	za 1 kilogram
1) Kir	Mk. 360.000
2) Ksanti	„ 300.000
3) Najprzedniejszy sułtański	„ 250.000
4) Najprzedn. macedoński	„ 225.000
5) Najprzedn. turecki	„ 200.000
6) Przedni turecki	„ 150.000
7) Średni turecki	„ 135.000
8) Kresowy	„ 100.000

IV. TYTONIE DO FAJKI.

	za 1 kilogram
1) Przedni fajkowy	Mk. 60.000
2) Zwyczajny fajkowy	„ 45.000

§. 2. Począwszy od 14. maja 1923 r. ustanawia się następujący cennik detailicznej sprzedaży wyrobów tytoniowych produkowanych w prywatnych fabrykach tychże wyrobów:

I. PAPIEROSY.

	za 1 sztukę
1) gatunek średni A.	Mk. 110
2) gatunek przedni B.	„ 125
3) gatunek przedni A.	„
4) gatunek najprzedn. B	„
5) gatunek najprzedn. A.	„
6) luksusowy B. z ustnikiem	„ 200
7) luksusowy B. bez ustnika	„ 230
8) luksusowy A. z ustnikiem	„ 250
9) luksusowy A. bez ustnika	„ 280

II. TYTONIE KRAJANE.

	za 1 kilogram
1) Gat. średni C. fajkowy	Mk. 45.000
2) Gat. średni B.	„ 65.000
3) Gat. średni A.	„ 110.000
4) przedni	„ 150.000
5) gatunek najprzedniejszy	„ 180.000

III. MACHORKA.

za 1 kilogram Mk. 50.000

IV. CYGARA.

	za 1 sztukę
1) Gatunek średni A.	Mk. 680
2) gatunek przedni B.	„ 780
3) gatunek przedni A.	„ 1.050
4) gatunek najprzedniejszy B.	„ 1.250
5) gatunek najprzedniejszy A.	„ 1.570
6) gatunek luksusowy B.	„ 1.750
7) gatunek luksusowy A.	„ 2.250

V. CYGARETKI.

	za 1 sztukę
1) gatunek średni	Mk. 370
2) gatunek przedni	„ 450

VI. TABAKA DO ZAŻYWANIA.

	za 1 kilogram
1) Gatunek średni	Mk. 20.000
2) gatunek przedni	„ 30.000

VII. TYTOŃ DO ŻUCIA.

za 1 kilogram Mk. 80.000

§. 3. Zapasy wyrobów tytoniowych oklejonych opaskami monopolowemi jakie w dniu wejścia w życie niniejszego rozporządzenia znajdować się będą na składzie w prywatnych fabrykach wyrobów tytoniowych tudzież w składach fabrycznych tychże fabryk podlegają dodatkowemu opodatkowaniu w wysokości różnicy między dotychczasową, a nową ceną opasek monopolowych.

§) 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 14. maja 1923 roku.

Prezes Izby skarbowej:
3647 BUGNO mp.

P. 2475/23. Cg. I. b. 473/23. Edykt. Strona powodowa Bronisława Albinowska wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Tekli Owczarczuk vel Ogrodnik o uznanie własności parceli gruntowej do Cg. I. b. 473/23. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 16. maja 1923 godz. 9 w tym sądzie biuro Nr. 90 ul. Sądowa 7/III. p. Ponieważ miejsce pobytu stron ypozwanej jest nieznane ustanawia się adwokata dra Henryka Landesberga we Lwowie kuratorem. który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo, dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 3641

Sąd okr. cyw. Oddział I. b.
Lwów, dnia 16. kwietnia 1923.

C. 141/23/1. Edykt. Przeciw Bazylemu Hamernikowi i Tekli Hamernik recte Nesterak z Tylicza, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Muszynie przez Tomasza Petryszaka i Anny z Nesteraków Petryszakową z Tylicza pozew o własność parceli gr. lk. 208/2 wchodzącej w skład realności lwh. 592 gminy Tylicz. Na podstawie pozwu wyznacza się audjencję do ustnej rozprawy na dzień 13. czerwca 1923 godz. 9 rano do tut. Sądu biuro Nr. 7. Celem strzeżenia praw Bazylego Hamernika i Tekli Hamernik recte Nesterak ustanawia się Pana Dra Jakóba Kohna adwokata w Muszynie. Tenże kurator zastępywać będzie Bazylego Hamernika i Teklę Hamernik recte Nesterak w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują. 3631

Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 7. maja 1923.

C. 48/23/1. Edykt. Przeciw Emilji Wawro, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Liszkach przez powodów małol. Franciszka Malika i wspólników pozew o własność nieruchomości. Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została rozprawa na dzień 8. czerwca 1923 o godz. 12·30 w tut. Sądzie. Celem strzeżenia praw Emilji Wawro ustanawia się Pana Kaszyńskiego notarjusza w Liszkach kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Emilję Wawro w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. 3630

Sąd powiatowy Oddział II.
Liszki, dnia 19. kwietnia 1923.

KONKURSY.

L. 873/23. Konkurs. Tymcz. Zarząd Rady powiat. w Podhajcach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę powiatowego lustratora gmin z całkowitem poborami X. rangi urzędników państwowych. Wymagane kwalifikacje: 1) ukończone studja szkoły średniej, 2) kilkuletnia praktyka administracyjna, 3) nieprzekroczony wiek 40 lat, 4) obywatelstwo polskie, 5) nienaganne prowadzenie się. Kandydaci kwalifikowani jak wymieniono wyżej zechcą się podać za przedłożeniem świadectw oraz własnego życiorysu do końca maja 1923 r.

Tymczasowy Zarząd Rady powiatowej w Podhajcach.

Sekretarz w. r.: Komisarz rządowy:
Inż. Adolf Tinz. Jan Zeidleben.

Podhajce, dnia 4. maja 1923. 3705

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 346/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kasia Tereniak wniosła o uznanie męża Petra Tereniaka za zmarłego i zawartego z nim w dniu 26. maja 1914 w cerkwi w Libuchorze małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, z zaprzysiężonych zeznań świadka Dania Korszniawego oraz poświadczenia Zwierzchności gminnej w Libuchorze z 15. stycznia 1923 wynika, że Petro Tereniak został w r. 1915 powołany do armji austrjackiej i wyruszył na front włoski, gdzie w r. 1917 został raniony. Od tego czasu nie daje o sobie żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31/3 1918 Nr. 128. Dz. pp., wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Petra Tereniaka i zawartego z nim małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Szanserowi, adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. września 1923. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 3548

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 22. stycznia 1923.

T. 270/22. Wdrożenie postępowania celem ustalenia dowodu śmierci. Nastusia Dudurycz wniosła o uznanie męża Iwana Dudurycza za zmarłego i zawartego z nim w dniu 22/XI. 1900. w cerkwi w Boryni małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni i z zaprzysiężonych zeznań świadka Iwana Maślanyka oraz poświadczenia Urzędu gminnego w Boryni z 27/XI. 1922. wynika, że Iwan Dudurycz wyemigrował w roku 1915. z cofającą się armją rosyjską do Rosji i przebywał w guberni Jekaterynosławskiej w mieście Łazowa, gdzie w listopadzie r. 1915. zachorował na tyfus i zmarł. Na podstawie ustawy z 16/2 1883 Nr. 20. Dz. wdraża się postępowanie celem ustalenia dowodu śmierci Iwana Dudurycza i zawartego przez niego z Nastusią Drobek małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi P. Dr. Szanserowi adw. w Samborze, którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. sierpnia 1923. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa

Sąd okręgowy, Oddz. V.
Sambor, d. 8 stycznia 1923. 3547

T. 36/23/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jewka Gaber zam. Seńków wniosła o uznanie brata Stanisława Gaber za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni, zaprzysiężonego świadka Mikołaja Ogrodnika oraz poświadczenia Zwierzchności gminnej w Susułowie 1/3. 1923. wynika, że Stanisław Gaber został w roku 1914. powołany do armji austrjackiej,–brał udział w potyczkach w Karpatach w grudniu 1914., gdzie miał poledz. Od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31/3. 1918. Nr. 128. Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Stanisława Gaber. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 15. grudnia 1923. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 3550

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 7. marca 1923.

T. 231/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wiktorja Tustanowska wniosła o uznanie męża Mateusza Tustanowskiego za zmarłego i zawartego z nim dnia 12. lipca 1913. w kościele w Wolance małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, popartych poświadczeniem Urzędu miejskiego w Tustanowicach z 21/8. 1922. wynika, że Mateusz Tustanowski został powołany w roku 1914 do wojska austrjackiego. Gdy od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31/3. 1918. Nr. 128. Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Mateusza Tustanowskiego i zawartego z nim małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi P. Piechowiczowi, adw. w Drohobyczu, którego mianuje się równocześnie obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. maja 1923. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 3551

Sąd okręgowy, Oddz. V.
Sambor, dnia 11. września 1922.

T. 369/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hanuśka Kruk wniosła o uznanie męża Fedka Kruka za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i przesłuchanego świadka Iwana Pasiecznika oraz poświadczenia Urzędu gminnego w Hołodówce z 7/9. 1922. wynika, że Fedko Kruk został w roku 1914. powołany do armji austrjackiej i od tego czasu nie daje o sobie żadnej wiadomości. Zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31/3. 1918. Nr. 128. Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Fedka Kruka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi P. Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. sierpnia 1923. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 3554

Sąd okręgowy, Oddz. V.
Sambor, dnia 9. stycznia 1923.

T. 7/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Seńków wniósł o uznanie brata Hryńka Seńków za zmarłego. Z zeznań wnioskodawcy, popartych poświadczeniem Zwierzchności gminnej w Nowosiółkach gościnnych z 19. grudnia 1922. wynika, że Hryńko Seńków został w roku 1915. wzięty przez wojska rosyjskie na podwody i od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 16/2. 1883. Nr. 20. Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Hryńka Seńków. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Marjanowi Szanserowi, adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. czerwca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręg., Oddz. V. 3556
Sambor, dnia 15. marca 1923.

T. 392/22. Grzegorz Zaborski, syn Mateusza, ur. 7. października 1885, zamieszkały w Jeziernej pow. Zborów, wstąpił do wojska austr. w r. 1914. i brał udział w wojnie światowej. W jesieni 1914 r. dostał się do niewoli rosyjskiej i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Wdrażając na wniosek jego żony Eugenji Zaborskiej postępowanie celem uznania go za zmarłego i małżeństwa z nią zawartego za rozwiązane, wydaje się ogólne wezwanie, aby do 6. miesięcy od dnia ogłoszenia uwiadomiono o zaginionym Sąd lub kuratora adw. Dra Hammermana w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego. poczem po upływie edyktalnego czasokresu, wyda Sąd na ponowny wniosek ostateczne orzecenie. 3558

Sąd okręgowy, Oddz. IV.
Złoczów, dnia 13. kwietnia 1923.

T. 56/23/4. Wdrożenie postępowania celm uznania za zmarłego. Michał Hryncyszyn, syn Gabryela i Marii, ur. 31/8. 1869 w Steniatynie, ostatnio tamże zamieszkały brał udział w wojnie jako woźnica przy 30. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń od roku 1916 niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek Hawryły Hryńczyszyn wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. W 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 3617

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 6. kwietnia 1923.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie **13.500 mp.**, z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie **15.000 mp.**, za granicą **20.000 mp.** — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nacz. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690,

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzna 31.